

Sygn. akt VIII *Pa* 235/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Sędziowie:	SSO Jolanta Łanowy SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016r. w G.

sprawy z powództwa W. F. (F.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku częściowego Sądu Rejonowego w G.

z dnia 18 sierpnia 2015 r. **sygn. akt** VI P 374/15

oddala apelację.

(-) SSR del. Renata Stańczak (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 235/15

UZASADNIENIE

Powód W. F. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 12 czerwca 2012 roku.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 12 czerwca 2012 roku

Wyrokiem częściowym z dnia 18 sierpnia 2015 roku, sygn. akt VI P 374/15 Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo jako przedwczesne.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, że: okoliczności faktyczne nie były sporne i nie wymagały przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Powód był zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku magazyniera, wykonywał swoje obowiązki w hipermarkecie T. w G. przy ul. (...). W dniu 12 czerwca 2012 roku uległ wypadkowi przy pracy. Pracodawca uznał to zdarzenie za wypadek przy pracy.

Powód dotychczas nie zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wypłatę jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 12 czerwca 2012 roku.

Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zostało zgłoszone przedwcześnie.

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się zadośćuczynienia w kwocie 20.000 złotych. Podstawą żądania o zadośćuczynienie jest art. 445 k.c.

i art. 435 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy wskazał, że utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie jest pogląd, iż cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki choroby zawodowej ma charakter uzupełniający. Pracownik nie może domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące z ubezpieczenia społecznego i powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 roku II UKN 155/98, OSNAP 1999/15/495. Tym samym roszczenie powoda o zadośćuczynienie zostało oddalone jako przedwczesne.

Powyższy wyrok częściowy został zaskarżony w całości przez powoda. Apelujący rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 445 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że powód nie ma prawa do dochodzenia od pozwanej roszczeń o zadośćuczynienie z tytułu czynu niedozwolonego zanim nie zostaną rozpoznane jego roszczenia o świadczenia z ubezpieczeń społecznych przysługujące w związku z wypadkiem przy pracy, podczas gdy w chwili wniesienia powództwa roszczenia powoda były wymagalne, a w obowiązującym stanie prawnym nie ma żadnych przeszkód dla dochodzenia przez powoda roszczeń, przed rozpoznaniem prawa do świadczeń z ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych;
2. nierozpoznanie istoty sprawy wyrażające się nieprzeprowadzeniem przez sąd I instancji postępowania dowodowego oraz oddaleniem powództwa jako przedwczesnego, z uwagi na to, że do chwili jego wniesienia nie zostały rozpoznane roszczenia powoda o świadczenia z ubezpieczeń społecznych.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy wydał wyrok pochopnie, bez dostatecznej analizy okoliczności sprawy i bez rozeznania poglądów doktryny i orzecznictwa. Powód podziela aktualne, utrwalone już poglądy orzecznictwa - por. m.in. wyrok SN z 2 października 2008 r., I PK 57/08, OSNP 2010/7-8/85, wyroki SN z 21 października 2003 r., I CK 410/02 i z 14 października 2004 r., I UK 4/04, wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., I PK 253/04, wyrok SN z 12 października 1999 r., II UKN 141/99, LEX nr 151535, wyrok SN z 7 kwietnia 2011 r., I PK 244/10, OSNP 2012/11-12/135 - w myśl których dopuszczalne jest zgłoszenie roszczeń o uzupełniające świadczenia odszkodowawcze na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, niezależnie od roszczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Przeciwny pogląd sądu I instancji jest odosobniony, jakkolwiek pojawia się w doktrynie, w istocie prowadzi do naruszenia konstytucyjnej zasady prawa do sądu. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest tym bardziej

chybione, że procedura cywilna nie zna instytucji oddalenia powództwa jako przedwczesnego. Jest to instytucja znana praktyce sądowej, jednak jej stosowanie nigdy nie powinno prowadzić do naruszenia praw podmiotowych powoda. Konstytucja gwarantuje obywatelowi prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie i powinno się to odbyć na gruncie obowiązujących przepisów materialnych. Natomiast przypadki, w których sąd z pewnych względów oddala powództwo jako przedwczesne dotyczą sytuacji, gdy roszczenie powoda nie stało się jeszcze wymagalne lub możliwość jego dochodzenia jest uzależniona od spełnienia się określonego warunku, co oczywiście nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie. Na gruncie obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego roszczenie powoda ma podstawy w prawie materialnym, jest wymagalne i co do zasady nie jest uzależnione o uprzedniego rozstrzygnięcia o świadczeniach z ubezpieczenia wypadkowego.

Należy przyznać, że niewątpliwie cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku ma charakter uzupełniający, co jednak nie oznacza, że pracownik nie może wystąpić do sądu z roszczeniami cywilnymi przed rozpoznaniem roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów ustawy wypadkowej zważywszy, że ubezpieczenie wypadkowe obejmuje jedynie część szkody, gwarantując w tym zakresie możliwie szybki i prosty sposób realizacji świadczeń; nie zamyka jednocześnie drogi do sądowego dochodzenia naprawienia pozostałej części szkody na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Ponadto skarżący podniósł, że żaden przepis prawa, czy to prawa pracy, czy ubezpieczeń społecznych, nie uzależnia możliwości wniesienia powództwa przeciwko pracodawcy z tytułu czynu niedozwolonego w związku z wypadkiem przy pracy (odpowiedzialność cywilnoprawna) od wymogu uprzedniego zawnioskowania o przyznanie świadczeń z ustawy wypadkowej (postępowanie administracyjne). Z całą stanowczością należy stwierdzić, że odpowiedzialność pracodawcy na gruncie przepisów prawa cywilnego jest niezależna od odpowiedzialności gwarancyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a to oznacza, że brak wypłaty świadczenia z ustawy wypadkowej, bądź pokrycie jakiegokolwiek części szkody nie zamyka pracownikowi drogi sądowej w dochodzeniu od pracodawcy niezaspokojonych roszczeń. W ocenie powoda nie jest reprezentatywny, ale przede wszystkim nie jest aktualny pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 29 lipca 1998 r. (sygn. II UKN 155/98, OSNP 1999/15/495), w którym stwierdzono, że pracownik nie może dochodzić odszkodowania i renty na podstawie art. 444 k.c. przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 z późn. zm.). Orzeczenie to zapadło na podstawie przepisów nieobowiązującej już ustawy z 1975 r. Obecnie obowiązująca ustawa z 2002 r. i wypracowany na jej gruncie dorobek orzecniczy oraz doktrynalny nie wskazują na konieczność występowania z wnioskiem o świadczenie z ustawy wypadkowej przed wszczęciem postępowania cywilnoprawnego przeciwko pracodawcy, jakkolwiek akcentują uzupełniający charakter odpowiedzialności cywilnoprawnej względem świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Co więcej w uzasadnieniu do projektu ustawy wypadkowej z 2002 r. (druk nr 586 sejmiku RP IV kadencji pkt II ppkt 7) stwierdzono, że świadczenia wypadkowe stanowią zaspokojenie wszelkich roszczeń z tytułu wypadku przy pracy w stosunku do ZUS. Natomiast pozostawia się możliwość dochodzenia przez ubezpieczonego roszczeń uzupełniających na podstawie przepisów kodeksu cywilnego od płatnika składek. Oznacza to, że przepisy kodeksu cywilnego o odpowiedzialności za szkodę na osobie są komplementarne wobec odpowiedzialności z ubezpieczenia społecznego w zakresie szkody wykraczającej poza to, co kompensuje świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego.

Skarżący zauważył ponadto, że praktyka oddalania powództw o świadczenia cywilnoprawne jako przedwczesnych może doprowadzać do przedawniania tych roszczeń, co miało miejsce m.in. w sprawie I PK 244/10, OSNP 2012/11-12/135. W wyroku z 7 kwietnia 2011 r. Sąd Najwyższy uznał, że podnoszony w takim przypadku przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia może być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W sytuacji zaistniałej w cytowanej sprawie zachowanie powódki wynikało z oddalenia jej powództwa o zadośćuczynienie jako przedwczesnego. Powódka nie kwestionowała tego orzeczenia przez wniesienie apelacji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zgodziła się ze stanowiskiem sądu I instancji.

Sąd Okręgowy w G. zważył, co następuje: apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia i rozważania sądu I instancji, zaś zarzuty apelacji są całkowicie chybione. Apelujący przedstawił swoje stanowisko w sposób dość zbliżony do stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Apelacyjnego w S., III APa 2/14, LEX nr 1496054. W ocenie Sądu Okręgowego pogląd powoda oraz wyrażony w cytowanym wyżej orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w S. są odosobnione i nie znajdują podstawy w obowiązujących przepisach prawa.

W związku z wypadkiem przy pracy poszkodowanemu pracownikowi przysługuje szereg roszczeń. W pierwszej kolejności są to roszczenia z ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U., nr 199, poz. 1673) - dalej ustawa wypadkowa - określone w art. 6 ust. 1 tej ustawy. Między innymi powód może się domagać jednorazowego odszkodowania z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej, które przysługuje w razie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zgodnie z art. 15 ust. 1 i 3 ustawy wypadkowej wysokość jednorazowego odszkodowania ustala w drodze decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych, także ten organ rentowy wypłaca jednorazowe odszkodowanie. Wysokość tego świadczenia jest określona w art. 12 ust 1 - 6 ustawy wypadkowej. Z kolei kwoty jednorazowych odszkodowań, a w tym kwoty za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu są określane przez obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej obowiązujące w czasie przez nie określonym. Ponadto poszkodowanemu pracownikowi przysługują roszczenia z Kodeksu cywilnego. Z takimi roszczeniami można wystąpić przeciwko pracodawcy. Są to jednak roszczenia uzupełniające – wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 roku, I PK 148/14 – Sąd Najwyższy podał: dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (w tym art. 444 KC i art. 445 KC). Pracownik, występując z takim powództwem, nie może powołać się w postępowaniu sądowym jedynie na sam fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: 1) ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (np. uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy między zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody i jej rozmiarem, co wpływa na wysokość należnego odszkodowania.

Stanowisko takie zajął również Sąd Apelacyjny w R. w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 roku, III APa 9/13 - cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy ma charakter uzupełniający. Pracownik nie może dochodzić odszkodowania i renty uzupełniającej przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zacytowane orzeczenia. Z roszczeniem z art. 445 k.c. można wystąpić jeśli świadczenia z ubezpieczeń społecznych wypłacone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaspokajają szkody. Wystąpienie z powództwem o zadośćuczynienie przeciwko pracodawcy przed złożeniem do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosku o jednorazowe odszkodowanie jest przedwczesne i podlega jako takie oddaleniu – co słusznie stwierdził Sąd I instancji. W niniejszej sprawie roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 445 k.c. jako przedwczesne podlegało oddaleniu. Oznacza to, że jeśli powód wystąpi z wnioskiem do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o jednorazowe odszkodowanie i zostanie ono wypłacone lub nie - w związku z ustaleniem 0% uszczerbku na zdrowiu, będzie mógł wystąpić przeciwko pracodawcy z powództwem o zadośćuczynienie (jeśli uzna, że kwota wypłacona przez organ rentowy nie jest wystarczająca).

W uzasadnieniu apelacji powód jest niekonsekwentny. Przyznaje, że odpowiedzialność cywilnoprawna z tytułu wypadku przy pracy ma charakter uzupełniający albowiem ubezpieczenie wypadkowe obejmuje jedynie część szkody i uzyskanie świadczenia z ZUS nie zamyka drogi do sądowego dochodzenia naprawienia pozostałej części szkody na podstawie przepisów prawa cywilnego. Skoro na drodze postępowania cywilnego można żądać naprawienia „pozostałej części szkody” to oczywiste jest, że w pierwszej kolejności należy ustalić wysokość szkody, która zostanie

pokryta z ubezpieczenia wypadkowego i wypłacona przez ZUS. Dopiero potem można ustalić w jakiej części szkoda nie została zaspokojona przez organ rentowy. Następuje to w postępowaniu sądowym.

Trafnie apelujący przytoczył uzasadnienie do projektu ustawy wypadkowej z 2002 roku (druk nr 586 sejmiku RP IV kadencji pkt II ppkt 7), w którym stwierdzono, że świadczenia wypadkowe stanowią zaspokojenie wszelkich roszczeń z tytułu wypadku przy pracy w stosunku do ZUS. Natomiast pozostawia się możliwość dochodzenia przez ubezpieczonego roszczeń uzupełniających na podstawie przepisów kodeksu cywilnego od płatnika składek. Z powyższego wywiódł jednak błędne wnioski. Wbrew twierdzeniu apelującego nie oznacza to, że przepisy kodeksu cywilnego mają charakter komplementarny. Wręcz przeciwnie - z okoliczności, iż pozostawiono poszkodowanym w wypadkach przy pracy możliwość dochodzenia roszczeń uzupełniających od pracodawcy wynika, że przepisy kodeksu cywilnego - między innymi art. 445 k.c., w zakresie, w którym jest podstawą do dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z wypadkiem przy pracy - mają charakter suplementarny, akcesoryjny.

Błędnie powód powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu Okręgowego nie mogą stanowić poparcia tezy prezentowanej w apelacji przytoczone przez powoda: wyrok SN z 2 października 2008 r., I PK 57/08, OSNP 2010/7-8/85, wyroki SN z 21 października 2003 r., I CK 410/02 i z 14 października 2004 r., I UK 4/04, wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., I PK 253/04, wyrok SN z 12 października 1999 r., II UKN 141/99, LEX nr 151535, wyrok SN z 7 kwietnia 2011 r., I PK 244/10, OSNP 2012/11-12/135.

W wyroku Sądu Najwyższego z 2 października 2008 r., I PK 57/08 odmienny był stan faktyczny. W sprawie tej powód wskazywał, że nie stwierdzono u niego choroby zawodowej. Sądy I i II instancji oddaliły powództwo jako przedwczesne. Sąd Najwyższy stwierdził zaś, że byłoby to słuszne gdyby powód jako podstawę faktyczną roszczenia wskazywał chorobę zawodową. Zatem w wyroku tym SN także potwierdził prawidłowość stanowiska Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie albowiem powód wskazuje jako podstawę faktyczną powództwa wypadek przy pracy. Z kolei w wyroku SN z 21 października 2003 r., I CK 410/02 stwierdzono, że jednorazowe odszkodowanie wypłacone przez zakład pracy [przewidywała to stara ustawa wypadkowa z 2 czerwca 1975 roku o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 z późn. zm.), obecnie świadczenie to wypłaca ZUS], nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia, ale powinno być uwzględnione. Także w wyroku SN z 12 października 1999 roku, II UKN 141/99 zajęto takie stanowisko. Prowadzi ono do wniosku, że skoro jednorazowe odszkodowanie należy uwzględnić ustalając wysokość zadośćuczynienia to jego wysokość musi (jednorazowego odszkodowania) być wcześniej ustalona. Sąd Okręgowy podziela ten pogląd zauważając, że jest on sprzeczny ze stanowiskiem prezentowanym w apelacji. W kolejnym przytoczonym przez powoda wyroku SN z 14 października 2004 r., I UK 4/04 wskazano sposób wyliczenia szkody przy rencie uzupełniającej w związku z wypadkiem przy pracy i przyczynieniem się powoda do wypadku.

W wyroku z 22 czerwca 2005 r., I PK 253/04 SN wskazał, że co do zasady nie ma podstaw do obniżenia zadośćuczynienia o wysokość jednorazowego odszkodowania jeżeli zostało zużyte na koszty leczenia co spowodowało obniżenie odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. Zatem sprawa dotyczyła innego stanu faktycznego.

Ostatni przytoczony przez powoda wyrok SN 7 kwietnia 2011 roku, I PK 244/10 dotyczy przedawnienia. Sąd Najwyższy stwierdził, że związanie prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo o zadośćuczynienie (art. 445 § 1 k.c.) ze względu na jego przedwczesność (art. 365 § 1 k.p.c.) oznacza, że toczenie się postępowania o ustalenie, iż zdarzenie było wypadkiem przy pracy, stanowi szczególną, wyjątkową sytuację usprawiedliwiającą niedochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie, uzasadniającą ocenę, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W stanie faktycznym tej sprawy powódka wystąpiła z powództwem o zadośćuczynienie po upływie 3 lat od prawomocności wyroku w sprawie o ustalenie zdarzenia za wypadek przy pracy, który z kolei był poprzedzony wyrokiem oddalającym powództwo o zadośćuczynienie w związku z jego przedwczesnym wytoczeniem. Orzeczenie to nie dotyczy stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Wskazać należy także, iż rację ma pozwana twierdząc, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie regulowany jest przez przepis art. 442¹ k.c. Zgodnie z jego § 3 w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie

nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Data ta musi być ustalona z uwzględnieniem okoliczności faktycznych w każdej konkretnej sprawie.

Reasumując niezasadny był apelacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 445 k.c. Sąd I instancji prawidłowo i wystarczająco ustalił stan faktyczny oraz prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego przy wydaniu rozstrzygnięcia. W konsekwencji zarzut nierozpoznania istoty sprawy także był chybiony.

Apelacja od wyroku częściowego została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie orzekł o kosztach procesu ponieważ zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd orzeka o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Wyrok częściowy i wyrok oddalający apelację od wyroku częściowego nie są orzeczeniami kończącymi sprawę w instancji. Takimi orzeczeniami są wyrok końcowy i wyrok orzekający w przedmiocie apelacji od wyroku końcowego sądu I instancji. Dopiero tymi wyrokami można ocenić jaki jest wynik sprawy – tak SN w postanowieniu z 12 kwietnia 2012 roku, III CZ 207/11(L.).

(-) SSR del. Renata Stańczak (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia Przewodniczący Sędzia